

# Haneke - doktor honoris causa

- To najbardziej wzruszająca chwila w moim życiu - powiedział znakomity austriacki reżyser, laureat Oscara Michael Haneke, odbierając doktorat honoris causa Szkoły Filmowej w Łodzi 11 października podczas inauguracji roku akademickiego w uczelni obchodzącej jubileusz 65-lecia.

Michael Haneke znany jest jako reżyser filmów: "Miłość" (Oscar 2012), "Biała wstążka", "Pianistka" (wszystkie nagradzane były w Cannes) oraz "Funny Games". Na uroczystości w Klubie Wytwórnia (dawnej hali zdjęciowej Wytwórni Filmów Fabularnych) zgromadzili się pracownicy, absolwenci i studenci szkoły oraz goście: rektorzy łódzkich i zaprzyjaźnionych polskich uczelni wyższych oraz szkół filmowych z całego świata, przedstawiciele ministerstwa kultury, władz Łodzi i województwa oraz konsulatu Austrii. Ceremonię celebrował rektor Mariusz Grzegorzek, odczytując kolejne punkty programu z tabletu. Mówił o szkole jako miejscu szczególnym, którego energia łączy ludzi. Wymieniał ważne dla uczelni nazwiska znakomych postaci polskiego kina - reżyserów, operatorów, producentów, krytyków filmowych. Przywoływał również nazwiska twórców młodszego pokolenia, którzy kształtują dzisiejszy obraz naszej kinematografii.

- Indywidualne podejście do każdego studenta to największa siła szkoły - przekonywał rektor Grzegorzek. - Zależy nam, by młodzi przemawiali tu własnym głosem i samodzielnie wyznaczali sobie cele.

- To jest najlepsza szkoła na świecie - zwracał się do studentów pierwszego roku prorektor Michał Staszczak. - Szkoła snów i marzeń. Ale tutaj czas biegnie bardzo szybko. Spieszcie się więc realizować swoje marzenia, by nie okazały się jedynie snami.

Po licznych przemówieniach, wręczeniu odznaczeń i medali zasłużonym pracownikom oraz indeksów nowym studentom Szkoły Filmowej w Łodzi nadszedł czas uhonorowania Michaela Haneke. Laudację wygłosił rektor Mariusz Grzegorzek:

- Próba przedstawienia powodów naszej decyzji wiąże się z zakłopotaniem i niezręcznością: tego wyboru nie wypada uzasadniać - zaczął rektor, czytając z tabletu. - Witamy w naszych progach mistrza.

Rektor Grzegorzek przedstawił analizę twórczości austriackiego reżysera w kontekście współczesnego kina światowego, przemian technologicznych i społecznych. Dziekan Wydziału Reżyserii Filip Bajon odczytał łaciński tekst mianowania i wręczył dyplom oraz kwiaty. Zgasły światła i na wielkim ekranie wyświetlono klip złożony ze scen z filmów Haneke, w dowcipny sposób charakteryzujący jego twórczość. Po projekcji nadszedł wreszcie długo oczekiwany moment, głos zabrał laureat:

- Dziękuję bardzo. To najbardziej wzruszająca chwila w moim życiu. Dziękuję

To wszystko. Kto zna jego filmy, nie był zaskoczony.

\*\*\*

Podniosły spektakl na skutek tremy głównych aktorów stał się jednocześnie festiwalem przejęzyczeń. Zaczął rektor, jako pierwszego witając senatora Ryszarda „Bronisławskiego”. Następnie przedstawiciel ministra kultury zwrócił się do rektora Mariusza „Grzegorzcyka”, na co rektor z humorem zareagował, że po „Marianie Gorzałku” nic go już nie zaskoczy. Potem był jeszcze

zapowiedziany przez rektora „tercet egzotyczny” w składzie: wojewoda łódzka Jolanta Chełmińska, prezydent Hanna Zdanowska i marszałek Witold Stępień. Festiwal przejęzyczeń zakończył Marszałek, powołując się na panią „wodę” Chełmińską.